

Co się dzieje na rynku opon? Statystyki PZPO

data aktualizacji: 2018.05.09



Według danych Polskiego Związku Przemysłu Oponiarskiego (PZPO) w pierwszym kwartale 2018 roku producenci i importerzy opon w Polsce odnotowali wzrost sprzedaży w segmencie samochodów ciężarowych (+16%) i pojazdów rolniczych (+29%). W pozostałych kategoriach dynamika sprzedaży nieco wyhamowała, co było związane z przedłużającą się zimą - a tym samym przesunięciem zamówień na drugi kwartał 2018 roku.

- Istotny wzrost w segmencie samochodów ciężarowych to bardzo pozytywny odczyt. Wielkość taboru samochodowego wykorzystywanego w transporcie drogowym szacowana jest na ponad 600 tys. pojazdów. Dla każdego z nich jedynym punktem styku z drogą są opony, które odpowiadają za przenoszenie napędu oraz trakcję. Na pokonanie ich oporu toczenia przypada prawie 30 proc. paliwa. (Przy średnim przebiegu 240 tys. km i zużyciu 30 L/100 km). Zastosowanie opon markowych o obniżonych oporach toczenia pozwala na oszczędność ponad 2 litrów paliwa na 100 km, czyli średnio niemal 5000 litrów paliwa rocznie. Opony to 3-5 proc. kosztów, ale mają wpływ na 40 proc. wszystkich kosztów operacyjnych firmy transportowej. Dlatego jakość opon i ich stan techniczny ma wpływ na efektywność prowadzonej działalności gospodarczej oraz na bezpieczeństwo ruchu drogowego - wskazuje Piotr Sarnecki, dyrektor generalny Polskiego Związku Przemysłu Oponiarskiego.

- Z kolei wzrosty w segmencie opon rolniczych są związane z nadchodzącym sezonem - jednak dynamika jest dużo wyższa w ubiegłym roku, co jest pozytywnym zjawiskiem po

tylu kwartałach spadkowych. Widać, że rolnicy powoli doceniają dobre markowe ogumienie do swoich maszyn. Warto podkreślić, że opony markowe gwarantują lepsze osiągi, dłuższą żywotność i lepszą ekonomikę upraw w gospodarstwach. W segmencie samochodów osobowych, SUV i dostawczych zanotowaliśmy wyraźne przesunięcie zamówień na drugi kwartał – w związku z wydłużoną zimą. Zakładamy, że zostanie tu utrzymana całoroczna dynamika wzrostowa – podobnie jak w 2017 roku – dodaje Piotr Sarnecki.

Źródło: